

Sygn. akt: I C 663/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 kwietnia 2021 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie: Przewodniczący: sędzia Juliusz Ciejek

Protokolant: sekretarz sądowy Anna Kosowska

po rozpoznaniu w dniu 23 marca 2021 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. G. i A. P.**

przeciwko **(...) Bankowi (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

o ustalenie nieważności umowy ewentualnie o zapłatę

I. ustala nieważność umowy kredytu mieszkaniowego WŁASNY KĄT hipoteczny nr 203- (...) z dnia 7 września 2006 r. zawartej pomiędzy (...) Bankiem (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. a powodami,

II. zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 6.434 (sześć tysięcy czterysta trzydzieści cztery) zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotą 5.434 (pięć tysięcy czterysta trzydzieści cztery) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Sygn. akt I C 663/19

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 20 listopada 2019 r. powodowie A. P. i M. G. wnieśli o:

1) ustalenie nieważności umowy kredytu mieszkaniowego „Własny K. hipoteczny” o numerze (...)zawartej w dniu 7 września 2006 r. z pozwanym – (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. (dalej: Bankiem),

ewentualnie:

2) zasądzenie od pozwanego Banku na rzecz powodów kwoty 109.970,57 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,

a nadto o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazali, że jako konsumenci zawarli z pozwanym Bankiem umowę o kredyt mieszkaniowy hipoteczny w walucie (...). Podnieśli, że na podstawie przedmiotowej umowy Bank przyznał sobie prawo do jednostronnego, niczym nieograniczonego kształtowania wysokości kursu kupna i sprzedaży (...). Bank samodzielnie ustalał kursy walut przy wypłacie kredytu, a także na potrzeby spłaty kredytu, zaś kredytobiorcy nie mieli i nie mają żadnej możliwości zweryfikowania prawidłowości takiego ustalenia. Wskazane postanowienia są niedozwolone i powinny zostać wyeliminowane z umowy. Ich wyeliminowanie skutkuje tym, że umowa staje się niewykonalna, gdyż nie określa głównych świadczeń stron, a przez to staje się nieważna. Jako podstawę roszczenia o ustalenie wskazali art. 189 k.p.c.

Na wypadek uznania, że nie mają interesu prawnego w ustaleniu, powodowie zażądali zwrotu spłaconych rat z nienależnego świadczenia w kwocie 109.970,57 zł. Jako podstawę żądania ewentualnego wskazali na art. 410 § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. (pozew k. 4-18).

Pozwany Bank wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów solidarnie na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko wskazał, że roszczenie powodów nie zostało udowodnione. Podniósł, że udzielony powodom kredyt jest kredytem walutowym, udzielonym w (...), zaś dokonanie faktycznej wypłaty kredytu w złotych poddyktowane było wyłącznie celem, na jaki powodowie chcieli przeznaczyć kredyt. Powodowie mieli prawo wyboru uzyskania kredytu również w walucie PLN. Ponadto wskazał, że umowa kredytu zawierała wynegocjowane przez powodów warunki udzielenia, spłaty i zabezpieczenia spłaty kredytu. Zaprzeczył, by umowa zawierała zapisy abuzywne (odpowiedź na pozew k. 54-76).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 7 września 2006 r. powodowie A. P. i M. G. jako konsumenci wystąpili do pozwanego Banku z wnioskiem o udzielenie kredytu mieszkaniowego na nabycie lokalu mieszkalnego w kwocie 170.000 zł. Jako walutę kredytu powodowie wybrali franka szwajcarskiego ((...)). We wniosku kredytowym zawarto oświadczenia kredytobiorcy M. G. o zapoznaniu się z ryzykiem wynikającym z możliwości zmiany oprocentowania i kursu waluty. Oświadczenia takiego nie zawierał załącznik do tego wniosku podpisany przez A. P..

(dowód: wnioski o kredyt k. 83-84, 85)

W dniu 8 stycznia 2008 r. strony podpisały umowę kredytu mieszkaniowego Własny K. hipoteczny nr (...), na mocy której Bank udzielił powodom kredytu w kwocie 70.230,52 CHF na nabycie prawa własności działki budowlanej położonej w G. z przeznaczeniem na potrzeby własne.

Zgodnie z § 5 umowy wypłata kredytu miała nastąpić jednorazowo. Zgodnie z § 4 wypłata miała nastąpić w terminie do 3 dni roboczych od stwierdzenia przez Bank spełnienia przez kredytobiorcę warunków wypłaty kredytu opisanych w tym przepisie, według kursu kupna dla dewiz obowiązujący w (...) SA w dniu realizacji zlecenia płatniczego, według aktualnej Tabeli kursów (§ 5 ust. 2 i 3 umowy k.25).

W § 1 ust. 8, Tabela kursów została opisana jako tabela kursów (...) SA obowiązująca w chwili dokonywania przez (...) SA określonych w umowie przeliczeń kursowych, dostępna w (...) SA oraz na stronie internetowej Banku.

W § 6 umowy wskazano, że Bank pobiera odsetki od kredytu w walucie kredytu według zmiennej stopy procentowej, w stosunku rocznym, której wysokość jest ustalana w dniu rozpoczynającym pierwszy i kolejne trzymiesięczne okresy obowiązywania stawki referencyjnej, jako suma stawki referencyjnej i marży (...) SA. Zmiana stawki referencyjnej dla potrzeb oprocentowania miała następować w dacie wymagalności rat i odsetek.

Z kolei w § 6 ust. 3 stawkę referencyjną określono jako stawkę LIBOR lub (...) publikowaną o godzinie 11:00 (...) lub 11:00 na stronie informacyjnej R. w drugim dniu poprzedzającym kolejne okresy trzymiesięczne, przy czym w § 1 ust. 7 umowy wskazano, że dla kredytu w (...) stawką referencyjną jest stawka LIBOR dla franka szwajcarskiego ((...)) dla międzybankowych depozytów trzymiesięcznych (LIBOR 3M).

W dniu zawarcia umowy kredytu oprocentowanie wynosiło 3,8400 % w skali roku, stawka referencyjna wynosiła 1,6900 p.p., stała marża w wysokości 2,15 p.p. (§ 7 ust. 1 umowy k. 26). Kredyt został udzielony na okres od dnia 1 listopada 2006 r. do dnia 1 września 2036 r., a miał być spłacany w ratach malejących, płatnych pierwszego dnia każdego miesiąca. Kwota kredytu została określona na 70.230,52 CHF (§ 2 ust. 1 umowy).

Splata kredytu i odsetek następowała w drodze potrącenia przez Bank środków zgromadzonych na rachunku (...) nr (...). Potrącenie następowało w terminie pierwszego dnia każdego miesiąca w wysokości wynikającej z zawiadomienia (§ 13- k. 28).

Środki z rachunku (...) pobierane były w walucie polskiej w wysokości stanowiącej równowartość kredytu lub raty spłaty kredytu w walucie wymiennej, w której udzielony był kredyt, przy zastosowaniu **kursu sprzedaży** dla dewiz, obowiązującego w (...) S.A. w dniu w którym następowała splata, według aktualnej Tabeli kursów (§ 13 ust. 7 k. 28).

W ramach wniosku kredytowego, a następnie umowy (§ 30) powodowie zostali poinformowani o istniejącym ryzyku co do zmiany kursów waluty polegającym na wzroście wysokości zadłużenia z tytułu kredytu oraz wysokości rat kredytu wyrażonych w walucie polskiej przy wzroście kursów waluty kredytu oraz stopie procentowej, polegającej na wzroście raty spłaty przy wzroście stawki referencyjnej (k. 33).

Niespłacenie przez kredytobiorcę części albo całości raty spłaty kredytu w terminie określonym w umowie powodowało, że należność z tytułu zaległej spłaty stawały się zadłużeniem przeterminowanym, które mogło zostać przez Bank przeliczone na walutę polską przy zastosowaniu **kursu sprzedaży** dla dewiz obowiązującego w (...) SA w dniu wyznaczonym jako termin spłaty. Splata zadłużenia przeterminowanego w walucie innej niż polska po takim przeliczeniu miała być przeliczana na PLN według **kursu kupna z Tabeli obowiązującej** w dacie wpływ środków (§ 19 ust. 1 umowy).

Zabezpieczenie kredytu stanowiła hipoteka zwykła na zakupionej za środki z kredytu nieruchomości w wysokości 70.230,52 CHF oraz hipoteka kaucyjna na zakupionej za środki z kredytu nieruchomości w wysokości 15.450,71 CHF (§ 11 ust. 1 umowy - k. 27).

Powodowie nie mieli możliwości negocjacji warunków umowy i wpływu na jej treść poza marżą. Nie mieli żadnego wpływu na treść podpisywanych dokumentów i mogli się zapoznać z nimi dopiero w dacie ich podpisywania. Nie mogli zapoznać się z projektem umowy w domu. Na nieruchomości nie była prowadzona działalność gospodarcza.

(dowód: umowa k. 23-35, oświadczenie o ustanowienie hipoteki k. 89, załączniki do umowy k. 83-90, zeznania powodów w charakterze stron k. 233v-235)

Kwota kredytu została wypłacona w dniu 19 września 2006 r. w następujących transzach:

- w kwocie 1.644,54 CHF (równowartość 4.004,29 PLN),
- w kwocie 68.585,98 CHF (równowartość 167.000 PLN).

Powodowie nie kwestionowali zasad i poprawności przeliczeń kursowych dokonywanych na etapie umowy kredytu w tym wysokości salda kredytu w (...)

(dowód: zaświadczenie k. 40, dyspozycja wypłaty kredytu k. 90)

Splaty kredytu dokonywana była z rachunku (...) w walucie polskiej. Do przeliczenia wpłaconych przez powodów kwot zastosowanie miał **kurs sprzedaży** z Tabeli kursów Banku.

W dniu 10 lipca 2014 r. strony zawarły aneks umożliwiający powodom splatę w walucie kredytu

Na dzień 21 sierpnia 2019 r. powodowie spłacili 95.541,76 PLN tytułem kapitału kredytu oraz 53.032,28 PLN tytułem odsetek, zgodnie z przeliczeniami dokonywanymi przez pozwany bank.

(dowód: aneks k.38-39, zaświadczenie k. 40-48, zeznania powodów w charakterze stron k. 233v-235)

Sąd zważył, co następuje:

Roszczenie powodów o ustalenie nieważności umowy jest zasadne i zasługuje na uwzględnienie.

Stan faktyczny został ustalony w oparciu o dokumenty przedłożone do akt sprawy, których wiarygodności żadna ze stron nie kwestionowała i zeznania powodów .

Powodowie w pierwszym rzędzie domagali się ustalenia nieważności umowy kredytowej łączącej ich z pozwanym z uwagi na zawarcie w niej niedozwolonych i nieskutecznych postanowień umownych, a na wypadek oddalenia tego żądania – zasądzenia kwoty 286.785,84 zł tytułem zapłaty całości nienależnego świadczenia.

Wskazywane przez powodów postanowienia dotyczyły mechanizmu denominacji kwoty kredytu wyrażonej w walucie szwajcarskiej, a wypłacanej i spłacanej w walucie polskiej i związanych z tym przeliczeń według kursów walut, które to kursy – według ich stanowiska - pozwany mógł kształtować dowolnie. W ocenie powodów skutkiem tego umowa jest bezwzględnie nieważna, jako sprzeczna z art. 69 Prawa bankowego.

Zgodnie z art. 189 k.p.c. można domagać się stwierdzenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, jeżeli strona ma w tym interes prawny, rozumiany jako obiektywną potrzebę usunięcia wątpliwości lub niepewności co do istnienia lub charakteru stosunku łączącego ją z inną stroną. Przyjmuje się również, że interesu w wytoczeniu powództwa o ustalenie nie ma, jeżeli swój cel strona może osiągnąć formułując dalej idące żądanie, które będzie czynić zadość jej potrzebom, np. w formie żądania zwrotu świadczeń spełnionych na podstawie nieistniejącego lub nieważnego stosunku prawnego.

W ocenie Sądu powodowie mają interes prawny w wystąpieniu z żądaniami pozwu, a polega on na tym, że w istocie domagają się definitywnego usunięcia niepewności prawnej co do istnienia nawiązanego na podstawie tej umowy stosunku prawnego lub jego treści w przypadku wyeliminowania niektórych jej postanowień z uwagi na ich niedozwolony charakter. Zgodnie z art. 385¹ k.c. skutkiem eliminacji takich postanowień nie zawsze musi być upadek całej umowy, gdyż co do zasady powinna ona obowiązywać dalej w zmienionej treści. W przypadku umowy długoterminowej, jaką jest objęta pozwem umowa kredytu, żądanie zwrotu kwot wypłaconych lub wpłaconych może wynikać z różnych przyczyn, zatem samo rozstrzygnięcie o uwzględnieniu lub oddaleniu żądania zapłaty na tle tej umowy nie zawsze wyeliminuje wątpliwości co do jej istnienia lub treści. Taką możliwość daje natomiast rozstrzygnięcie o żądaniu ustalenia nieważności lub nieistnienia stosunku prawnego, jakim jest umowa kredytu, wskutek jej upadku spowodowanego następczym powołaniem się przez kredytobiorcę – konsumenta na niedozwolony charakter niektórych jej zapisów, względnie ustalenie, że te zapisy nie są dla niego wiążące (są bezskuteczne).

Dla rozstrzygnięcia o żądaniach stron w pierwszej kolejności rozważyć należało, jaki jest charakter umowy podpisanej przez strony i czy wskazywane przez powodów postanowienia miały charakter niedozwolony.

Zasadnicze postanowienia umowy w ocenie Sądu spełniają przesłanki z art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia – dalej pr. bank.) i pozwalają na uznanie jej za umowę kredytu bankowego. Znane są bowiem strony umowy, kwota i waluta kredytu (70.230,52 CHF), cel, na jaki został udzielony (zakup prawa własności działki budowlanej), zasady i termin jego spłaty (ratalnie w okresie do 30 lat), wysokość oprocentowania i zasady jego zmiany (suma stałej marży i zmiennej stopy referencyjnej) oraz inne niezbędne warunki wynikające z art. 69 ust. 2 powołanej ustawy.

Oceny postanowień ww. umowy nie zmienia okoliczność, że kwota udzielonego kredytu została określona i poddana oprocentowaniu w walucie szwajcarskiej, a miała być wypłacona i spłacana w walucie polskiej. Zgodnie z art. 358 § 1 k.c. w jego brzmieniu z daty zawierania umowy stron (7 września 2006 r.), zobowiązania pieniężne na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej mogły być wyrażone tylko w pieniądzu polskim z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w ustawie. Już w tej dacie art. 69 ust. 2 pkt 2 pr. bank. przewidywał możliwość zawierania umów kredytu ze wskazaniem waluty obcej, zaś wyjątek dopuszczający tego typu umowy z udziałem banków wynikał z obowiązujących wówczas przepisów ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. – Prawo dewizowe (pr. dewiz.). Zgodnie z art. 3 ust. 1 i 3 pr. dewiz. oraz

art. 1 i 2 pkt 18 pr. dewiz. dokonywanie obrotu dewizowego przez banki było dozwolone m.in. wówczas, gdy dotyczyło zawarcia umowy lub dokonania innej czynności prawnej powodującej lub mogącej powodować dokonywanie w kraju między rezydentami lub między nierezydentami rozliczeń w walutach obcych albo przeniesienie w kraju między rezydentami lub między nierezydentami własności wartości dewizowych, a także wykonywania takich umów lub czynności.

Nie ulega wątpliwości, że postanowienia umowy stron przewidywały rozliczenia kredytu w walucie szwajcarskiej, w tym możliwość wypłaty w tej lub innej walucie w przypadku finansowania zobowiązań poza granicami RP lub na spłatę kredytu walutowego, jak również wypłatę w PLN w pozostałych przypadkach, a nadto spłatę w różnych walutach. Tym samym umowa stron mogła powodować rozliczenia w walutach obcych i przenoszenie własności wartości dewizowych, a zatem mieściła się w ramach ustawowego zezwolenia, stanowiącego jednocześnie wyjątek od zasady wyrażonej w art. 358 § 1 k.c.

Powodowie wnosili o udzielenie im kredytu w kwocie 170.000 zł, ale określonego w walucie szwajcarskiej. Jak już wskazano, w umowie wyraźnie określono, że wypłata w walucie szwajcarskiej (lub innej wymiennej na PLN) może nastąpić **wyłącznie** w przypadku finansowania zobowiązań poza granicami RP lub na spłatę kredytu walutowego, a w innych przypadkach natomiast następowała **wyłącznie** w PLN (§ 5 ust. 4 umowy). Nie ulega też wątpliwości, że przeznaczeniem kredytu było finansowanie nabycia nieruchomości w Polsce, a zatem wypłata kredytu – zgodnie z powołanym zapisem – w przypadku umowy objętej pozwem mogła nastąpić **wyłącznie** w walucie polskiej, zwłaszcza uwzględniając, że miała nastąpić na rachunek zbywcy kredytowanej nieruchomości. Spłata kredytu wyrażonego w (...) miała następować z rachunku w PLN, (§ 13 i zeznania. powodów k. 233v-234v). Oznaczałoby to, że walutą zobowiązania kredytowego był frank szwajcarski ((...)), jednak walutą jego wykonania – zgodnie z treścią umowy - miała być waluta polska (PLN).

Istota umowy sprowadzała się zatem do zobowiązania Banku, że postawi do dyspozycji kredytobiorców pewną kwotę w PLN, która w dacie wypłaty stanowić miała równowartość kwoty wyrażonej dokładnie w (...), zaś powodowie zobowiązali się spłacać w PLN równowartość rat kredytu wyrażonych w (...) według wartości takiej raty na dzień spłaty.

Umowa stron zawiera zatem elementy przedmiotowo istotne, które mieszczą się w konstrukcji umowy kredytu bankowego, i jako taka stanowi jej w pełni dopuszczalny oraz akceptowany przez ustawodawcę wariant. O akceptacji takiej świadczy nadto wyraźne wskazanie tego rodzaju kredytów (denominowanych) w treści art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 prawa bankowego oraz wprowadzenie art. 75b prawa bankowego, na podstawie nowelizacji tej ustawy, które to zmiany weszły w życie z dniem 26 sierpnia 2011 r. Umowa taka jest nadto dopuszczalna na podstawie art. 353¹ k.c., zgodnie z którym strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Istota umowy stron polegała bowiem na stworzeniu przez Bank możliwości wykorzystania przez powodów równowartości określonej kwoty pieniędzy z obowiązkiem zwrotu w określonym czasie takiej równowartości, przy czym miernikiem tych wartości pozostawać miał kurs waluty szwajcarskiej do waluty polskiej. Zauważyć trzeba, że ryzyko zmiany kursu waluty przyjętej jako miernik wartości świadczenia z zasady może wywoływać konsekwencje dla obu stron – w przypadku podwyższenia kursu podwyższając wartość kredytu w PLN, którą miał oddać do dyspozycji Bank, a nadto podwyższając jego wartość, którą miał spłacać kredytobiorca, a w przypadku obniżenia kursu - obniżając wysokość tych świadczeń. W konsekwencji trudno uznać, aby konstrukcja umowy kredytu denominowanego w walucie obcej, a realizowanego w walucie polskiej, była w swej zasadzie sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego. Ryzyko takiego ukształtowania stosunku prawnego obciąża bowiem obie strony.

Z oświadczenia zawartego we wniosku kredytowym powoda i w umowie wynika, że powodowie uzyskali możliwość zapoznania się z ryzykiem związanym z możliwością zmiany oprocentowania i kursu waluty (w tym możliwością zmiany wysokości zobowiązania Banku i ich własnego). Wiedzę tę potwierdzili wyraźnie podpisując umowę, w której zawarto stosowne oświadczenie w § 30. Działając z należytą starannością wymaganą od przeciętnego konsumenta, mogli zatem przed podjęciem decyzji o zawarciu umowy, zapoznać się z dokumentami i powziąć odpowiednią

wiedzę odnośnie do tego ryzyka. Jeżeli zrezygnowali z takiej możliwości lub zbagatelizowali ryzyko, o którym zostali uprzedzeni, nie mogą wywodzić z tego korzystnych dla siebie skutków prawnych. Takie ukształtowanie umowy kredytu należy uznać za zgodne z przepisami prawa.

Niemniej, wskazany mechanizm obliczania wzajemnych zobowiązań w sposób określony w umowie stron wymaga oceny w aspekcie sposobu ustalania kursu waluty niezbędnego do tych operacji, gdyż powodowie podnieśli zarzut, że postanowienia umowy w tym zakresie mają charakter niedozwolony.

Zgodnie z art. 385¹ k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami lub rażąco naruszając jego interesy, nie są wiążące, jeżeli nie zostały uzgodnione indywidualnie. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, co w szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Zgodnie z utrwalonym już orzecznictwem „wszelkie klauzule sporządzone z wyprzedzeniem będą klauzulami pozbawionymi cechy indywidualnego uzgodnienia i okoliczności tej nie niweczy fakt, że konsument mógł znać ich treść”, przy czym uznanie, że treść danego postanowienia umownego została indywidualnie uzgodniona wymagałoby wykazania, że „konsument miał realny wpływ na konstrukcję niedozwolonego (abuzywnego) postanowienia wzorca umownego”, a „konkretny zapis był z nim negocjowany” (wyrok SA w Warszawie z 14 czerwca 2013 r. w sprawie VI ACa 1649/12 ; wyrok SA Warszawa z dnia 15 maja 2012 r. w sprawie VI ACa 1276/11, wyrok SA w Poznaniu z 6 kwietnia 2011 r. w sprawie I ACa 232/11).

W związku ze stanowiskiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej ((...)), zajęтым w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie (...) na tle wykładni dyrektywy (...), i podtrzymanym tam poglądem dotyczącym natury klauzul wymiany (czyli dotyczących kursów walutowych stosowanych do rozliczeń umów kredytowych), które wprowadzając do umów kredytowych ryzyko kursowe, określają faktycznie główny przedmiot umowy (pkt 44 powołanego wyroku), należy przyjąć, że postanowienia umowy stron w tym zakresie, jeżeli nie zostały sformułowane jednoznacznie, podlegają kontroli w celu stwierdzenia, czy nie mają charakteru niedozwolonego (art. 385⁽¹⁾ § 1 zd. drugie k.c.). W przypadku uznania ich za niedozwolone, a tym samym za niewiążące kredytobiorcę, który zawiera umowę jako konsument, konieczne staje się również rozważenie skutków tego stanu rzeczy.

Nie ulega wątpliwości, że powodowie zawierali umowę jako konsumenci w rozumieniu art. 22¹ k.c. W konsekwencji należy dokonać oceny postanowień dotyczących kursów używanych do przeliczenia zobowiązań stron w ramach umowy. Ich istota sprowadza się do wskazania, że wysokość zobowiązań wynikających z umowy będzie wielokrotnie przeliczana z zastosowaniem dwóch rodzajów kursu waluty. Bezspornie mechanizm (konkretny sposób) ustalania kursu nie został opisany w żaden sposób, gdyż umowa w tym względzie odsyła tylko do „Tabeli kursów” definiowanej jako tabela banku. Oznacza to, że zgodnie z umową Bank miał całkowitą swobodę w zakresie ustalania kursu waluty. Ponadto nie ulega wątpliwości, że zarówno wniosek kredytowy, jak i umowa stron stanowiły wzorce stosowane w Banku. Układ wniosku i umowy wskazuje, że kredytobiorcy mogli określić potrzebną im kwotę w PLN, wybrać inną walutę kredytu, określić przeznaczenie kredytu, uzgodnić okres kredytowania, sposób zabezpieczenia, wskazać rachunki do wypłaty i spłaty kredytu. Nie ma jednak podstaw do przyjęcia, że pozostałe postanowienia i oświadczenia, zwłaszcza zawarte w części ogólnej umowy, były możliwe do wynegocjowania. Dlatego byłoby bowiem konieczne wykazanie, że kredytobiorca miał realny wpływ na kształt każdego z tych postanowień, czyli przedstawiono im możliwość jego zmiany, z której zrezygnowali. Taka okoliczność nie wynika też zeznań powodów i świadków, co oznacza, że postanowienia w zakresie kursów wymiany stosowanych w Tabeli nie były uzgodnione indywidualnie w rozumieniu art. 385¹ § 1 i 3 k.c.

Nie sposób przy tym przyjąć, że takie uzgodnienie nastąpiło w wyniku wskazania rachunku do obsługi kredytu prowadzonego w PLN. Wskazanie takie w żaden sposób nie odnosi się bowiem do kursu, który miałby być przyjmowany do rozliczenia kredytu. Brak jest dowodu, aby kredytobiorcy zostali poinformowani, w jaki sposób te

kursy i ta tabela jest kształtowana i świadomi tego wyrazili zgodę na ich stosowanie. Nie zmienia tego okoliczność, że kredytobiorcy nie wyrażali wątpliwości co do zapisów umowy lub nie formułowali do niej żadnych pytań lub propozycji poszczególnych postanowień. Taka postawa nie oznacza, że doszło do indywidualnego uzgodnienia wszystkich postanowień umowy. Dla wykazania takiego faktu konieczne byłoby bowiem udowodnienie nie tyle, że mieli możliwość formułowania pytań i negocjacji, lecz, że była im ona realnie przedstawiona w odniesieniu do poszczególnych postanowień i świadomie z niej zrezygnowali, a tego pozwany nie udowodnił.

W konsekwencji, w ocenie Sądu nie ma podstaw do przyjęcia, że postanowienia umowy w zakresie mechanizmu ustalania kursu waluty, wyznaczającego wysokość zobowiązania powodów względem pozwanego, a tym samym i wysokość świadczenia głównego banku, zostały w przypadku umowy stron uzgodnione indywidualnie. Jako że powodowie wskazywali, że te postanowienia są niedozwolone, należało rozważyć, czy – skoro dotyczą głównego przedmiotu umowy – są wystarczająco jednoznaczne i czy wynikające z nich prawa lub obowiązki stron zostały ukształtowane sprzecznie z dobrymi obyczajami lub w sposób rażąco naruszający interesy powodów jako konsumentów. Odwołują się one do tabeli, co do której wskazano jedynie, że chodzi o tabelę obowiązującą w banku, bez wskazania, w jaki konkretnie sposób jest ona ustalana i jak ustalone są umieszczone tam kursy walut. To zaś nie pozwala na jednoznaczne określenie zakresu tych postanowień i konsekwencji płynących dla kredytobiorcy. Nie można uznać, aby tak sformułowane postanowienia były wystarczające jednoznaczne. Kwestionowane postanowienia umowy wskazywały na dwa rodzaje kursów – kurs kupna do ustalenia wysokości kredytu, którą należy wypłacić w PLN oraz kurs sprzedaży do ustalenia wysokości kolejnych rat spłaty w PLN i spłaty całego zadłużenia w przypadku jego przeterminowania. Zważywszy, że sposób ustalania tych kursów nie został określony w umowie, oznacza to, że mogły być one wyznaczone jednostronnie przez Bank, czego nie zmienia okoliczność, że w pewnym zakresie mógł być on doznawać ograniczeń ze strony regulatora rynku, czy z uwagi na sytuację gospodarczą, gdyż kredytobiorca nie miał na to żadnego wpływu. Na tle tak ukształtowanych postanowień dotyczących kursu waluty, która ma być miernikiem waloryzacji (przeliczania) zobowiązań wynikających z umowy umów kredytu bankowego utrwalony jest już pogląd, że mają one charakter niedozwolony, gdyż są „nietransparentne, pozostawiają pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron” (uzasadnienie wyroku SN w sprawie V CSK 382/18). Wysokość kredytu wyrażonego w walucie obcej do wypłaty w walucie polskiej, a następnie wysokość, w jakiej spłaty w walucie polskiej, będą zaliczane na spłatę kredytu wyrażonego w walucie obcej, zależą bowiem wyłącznie od jednej ze stron umowy. Powyższe oznacza, że po zawarciu umowy kredytobiorcy mieli ograniczoną możliwość przewidzenia wysokości kwoty, jaka zostanie im wypłacona (Bank miał na to kilka dni roboczych, w trakcie którym mógł zmienić swój kurs), a następnie wysokości zadłużenia w PLN, skoro kursy wymiany w toku dalszego wykonywania umowy określić miał Bank. Pozwany mógł zatem w sposób dowolny kształtować wysokość swojego zobowiązania do wypłaty kwoty kredytu, jak również wysokość zobowiązania kredytowego w toku spłaty kredytu. Tym samym uzyskał też narzędzie do potencjalnego zminimalizowania niekorzystnych dla siebie skutków zmiany kursów na rynku międzybankowym lub zmian w zakresie oprocentowania (obniżka stopy bazowej), gdyż teoretycznie mógł je rekompensować zmianami kursu przyjętego do rozliczenia kredytu.

W ocenie Sądu przyznanie sobie przez pozwanego we wskazanych postanowieniach jednostronnej kompetencji do swobodnego ustalania kursów przyjmowanych do wykonania umowy prowadzi do wniosku, że były one sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszały rażąco interesy kredytobiorcy w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., oceniane na datę zawarcia umowy (art. 385² k.p.c. – uchwała SN z 20 czerwca 2018 r. w sprawie III CZP 29/17). Takie rozwiązania dawały Bankowi, czyli tylko jednej ze stron stosunku prawnego, możliwość przerzucenia na kredytobiorcę całego ryzyka wynikającego ze zmiany kursów waluty i pozostawiały mu całkowitą swobodę w zakresie ustalania wysokości jego zadłużenia przez dowolną i pozbawioną jakichkolwiek czytelnych i obiektywnych kryteriów możliwość ustalania kursu przyjmowanego do rozliczenia spłaty kredytu. Nie niweczy tego okoliczność, że wypłata kredytu według umowy teoretycznie mogła nastąpić w walucie innej niż PLN. Jak już bowiem wskazano, w przypadku umowy stron nie było takiej możliwości, gdyż kredyt nie był przeznaczony na finansowanie zobowiązań poza granicami RP, ani na spłatę kredytu w walucie wymienialnej. Nie zmienia tego również okoliczność, że Bank miał w swoje ofercie możliwość

zawarcia umowy ramowej w zakresie współpracy na rynku finansowym, w której jedną z opcji były negocjowane transakcje wymiany walut wymiennalnych.

Po pierwsze, nie zostało wykazane, że Bank przedstawił powodom taką możliwość. Powodowie temu jednoznacznie zaprzeczyli, a powołani przez bank świadkowie tego nie potwierdzili.

Po drugie postanowienia takiej umowy nie były elementem umowy kredytu, lecz kreowały odrębny stosunek zobowiązaniowy.

Po trzecie, realizacja takiej wymiany walut nie mogła nastąpić na etapie zawierania umowy kredytu, lecz dopiero na etapie jej wykonania, a – jak wskazano wyżej – oceny abuzywności postanowień umownych dokonuje się na datę zawarcia umowy. Wprawdzie należy uwzględniać wszelkie okoliczności zawarcia umowy zawierającej postanowienia niedozwolone, ale w niniejszej sprawie nawet nie wykazano, że kredytobiorcy dostali ofertę umowy ramowej i informacji o możliwościach z niej wynikających i tego, że zawarcie takiej umowy było integralną częścią zawierania umowy kredytowej.

Po czwarte, okoliczność, że kredytobiorca mógł negocjować kurs, według którego ma nastąpić wypłata kredytu, którego kwotę określono w (...), lecz realizowano wyłącznie w PLN, nie zmienia tego, że nie mógł otrzymać kwoty w (...), ale nadal wyłącznie w PLN. Możliwość negocjowania kursu dotyczyła zatem wyłącznie etapu wykonania umowy, przy czym dostrzec trzeba, że realizacja tej możliwości również zależała wyłącznie od Banku, który decydował o tym, czy zaakceptuje ewentualne propozycje kredytobiorcy co do kursu waluty. Podsumowując, nawet zawarcie umowy ramowej przy okazji zawierania umowy kredytu nie zmieniało tego, że wypłata kredytu, którego kwotę określono w (...), mogła nastąpić wyłącznie w PLN, według kursu, którego wysokość zależała wyłącznie od woli Banku, który mógł zaakceptować propozycje kredytobiorcy, a w przypadku braku takiej akceptacji i tak stosowałby własną tabelę.

Oceny powyższej nie zmienia również okoliczność, że spłata kredytu mogła nastąpić zarówno w walucie kredytu, jak i w innej walucie. Możliwość taka nie eliminowała bowiem zaburzenia równowagi stron, do której dochodziło na etapie uruchomienia kredytu po kursie zależnym wyłącznie od Banku.

Dodatkowo wskazać należy, że swobodę ustalania kursu przez Bank eliminowała jedynie możliwość wypłaty kredytu w walucie kredytu oraz spłaty w tej walucie, gdyż do wszystkich pozostałych walut Bank miał prawo stosować własny kurs. Oznacza to również, że możliwość spłaty w walucie kredytu nie przywracała wystarczająco nierównowagi między stronami wynikającej z tego, że na etapie wypłaty kredytu, którego wysokość określono w (...), ale wypłata miała nastąpić wyłącznie w PLN, wysokość wypłacanego kredytu w PLN ostatecznie zależała zawsze od decyzji Banku (czy to w ramach tabeli, czy to w ramach ewentualnych, a nie potwierdzonych negocjacji na podstawie umowy ramowej).

W świetle powyższych okoliczności przyjąć należy, że postanowienia uprawniające Bank do jednostronnego i nieskrępowanego ustalania kursu przyjmowanego do rozliczeń umowy stron należy uznać za niedozwolone w rozumieniu art. 385¹ k.c. Nie ma znaczenia, czy z możliwości dowolnego kształtowania kursu Bank korzystał. Dla uznania postanowienia umownego za niedozwolone wystarczy bowiem taka jego konstrukcja, która prowadzi do obiektywnej możliwości rażącego naruszenia interesów konsumenta, przy czym zgodnie z art. 385² k.c. ewentualna abuzywność postanowień umowy podlega badaniu na datę jej zawarcia z uwzględnieniem towarzyszących temu okoliczności i innych umów pozostających w związku z umową objętą badaniem (uchwała SN z 20 czerwca 2018 r. w sprawie III CZP 29/17).

Skoro zatem dla oceny abuzywności zapisów umowy istotny jest stan z daty jej zawarcia, to bez znaczenia dla tej oceny pozostaje, w jaki sposób pozwany wykonywał lub wykonuje umowę, w szczególności to, w jaki sposób ustalał, czy też ustala swoje kursy, czy odpowiadały one kursom rynkowym, w jaki sposób pozyskiwał środki na prowadzenie akcji kredytowej i w jaki sposób księgował, czy też rozliczał te środki oraz środki pobrane od kredytobiorców. Tym samym zbędne było prowadzenie postępowania dowodowego zmierzającego do poczynienia takich ustaleń, a wnioski pozwanego w tym zakresie pominięto (wniosek o opinię biegłego zawarty w odpowiedzi na pozew).

Podsumowując, w ocenie Sądu wskazane wyżej postanowienia umowy dotyczące stosowania dwóch różnych rodzajów kursów, które mogły być swobodnie ustalane przez jedną ze stron umowy (Bank) nie zostały uzgodnione indywidualnie i kształtowały zobowiązania kredytobiorcy w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy, a zatem miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ k.c., a w związku z tym nie wiążą powodów. Wyeliminowanie wskazanych zapisów przy zachowaniu postanowień dotyczących określenia kwoty kredytu w (...) oznaczałoby, że kwota kredytu powinna zostać przeliczona na PLN, a kredytobiorca w terminach płatności kolejnych rat powinien spłacać raty w PLN, przy czym żadne postanowienie nie precyzowałoby kursu, według którego miałyby nastąpić takie rozliczenia. Nie ma przy tym możliwości zastosowania w miejsce wyeliminowanych postanowień żadnego innego kursu waluty.

Zgodnie z wiążącą wszystkie sądy Unii Europejskiej wykładnią dyrektywy (...)dokonaną przez (...) w powołanym już wyżej wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie (...):

a) w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy (którą implementowały do polskiego porządku prawnego przepisy art. 385¹ i nast. k.c.), skutkiem tego jest wyłącznie wyeliminowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następczo je zaakceptuje,

b) w drodze wyjątku możliwe jest zastosowanie w miejsce postanowienia niedozwolonego przepisu prawa o charakterze dyspozytywnym albo przepisem, który można by zastosować za zgodą stron, o ile brak takiego zastąpienia skutkowałby upadkiem umowy i niekorzystnymi następstwami dla konsumenta, który na takie niekorzystne rozwiązanie się nie godzi (pkt 48, 58 i nast. wyroku (...)),

c) nie jest możliwe zastąpienie postanowienia niedozwolonego przez odwołanie się do norm ogólnych prawa cywilnego, nie mających charakteru dyspozytywnego, gdyż spowodowałoby to twórczą interwencję, mogącą wpłynąć na równowagę interesów zamierzoną przez strony, powodując nadmierne ograniczenie swobody zawierania umów (dotyczy m.in. art. 56 k.c., art. 65 k.c. i art. 354 k.c. - por. w szczególności pkt 57-62 wyroku (...)),

d) w przypadku ustalenia, że wyeliminowanie postanowień niedozwolonych powoduje zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy, nie ma przeszkód, aby przyjąć, zgodnie z prawem krajowym, że umowa taka nie może dalej obowiązywać (por. w szczególności pkt 41-45 wyroku (...)),

e) nawet jeżeli skutkiem wyeliminowania niedozwolonych postanowień miałyby być unieważnienie umowy i potencjalnie niekorzystne dla konsumenta następstwa, decyzja co do tego, czy niedozwolone postanowienia mają obowiązywać, czy też nie, zależy od konsumenta, który przed podjęciem ostatecznej decyzji winien być poinformowany o takich skutkach (por. w szczególności pkt 66-68 wyroku (...)).

Wskazać przy tym trzeba, że ani prawo unijne, ani prawo polskie nie wymaga, aby w związku z zastrzeżeniem klauzuli abuzywnej konsument bezwzględnie uzyskał możliwość powołania się na nieważność całej umowy (wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 15 marca 2012 r. w sprawie (...), J. P. i V. P. przeciwko SOS financ spol. sr.o., (...) -144, pkt 33). Brak możliwości stosowania norm o charakterze ogólnym nie pozwala na sięgnięcie do domniemanej woli stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.), które w odniesieniu do innych stosunków prawnych pozwalałyby na ustalenie wartości świadczenia określonego w walucie obcej np. przez odniesienie się do tej waluty według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski lub innych kursów wskazywanych przez strony w umowie. Nie ma zwłaszcza możliwości sięgnięcia po przepis art. 358 § 2 k.c., który posługuje się kursem średnim NBP w przypadku możliwości spełnienia świadczenia wyrażonego w walucie obcej. Wspomniany przepis nie obowiązywał jednak w dacie zawarcia umowy (wszedł w życie z dniem 24 stycznia 2009 r.), zaś uznanie pewnych postanowień umownych za niedozwolone skutkuje ich wyeliminowaniem z umowy już od daty jej zawarcia, co czyni niemożliwym zastosowanie przepisu, który wówczas nie obowiązywał. Nawet gdyby uznać, że art. 358 § 2 k.c. mógłby być stosowany do skutków, które nastąpiły po dacie jego wejścia w życie, to nadal brak byłoby możliwości ustalenia kursu, według

którego należałoby przeliczać zobowiązania stron sprzed tej daty, czyli przede wszystkim ustalić wysokości zadłużenia w (...) po wypłacie kredytu i kwotę do wypłaty w PLN.

W ocenie Sądu eliminacja postanowień określających kurs wymiany i brak możliwości uzupełnienia umowy w tym zakresie skutkuje obiektywnym brakiem możliwości jej wykonania przez obie strony zgodnie z jej istotą, tj. jako umowy kredytu bankowego.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 pr. bank. umowa kredytu polega bowiem na tym, że Bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Po wyeliminowaniu z umowy stron postanowień dotyczących kursów wymiany, wiadomo jedynie, że Bank zobowiązuje się postawić do dyspozycji kredytobiorcy równowartość określonej kwoty franków szwajcarskich w złotych polskich, lecz nie wiadomo, jak ma być ustalona ta równowartość (według jakiego miernika). Podobnie nie wiadomo, jaką kwotę powinien zwrócić kredytobiorca, która miałaby być równowartością rat określonych w (...). Nie eliminuje tego możliwość spłaty w (...), gdyż nie w takiej walucie nastąpiła wypłata kredytu, a co więcej, nie wiadomo, czy Bank wywiązał się ze swojego zobowiązania, gdyż nie wiadomo, na podstawie jakiego kursu przeliczyć równowartość kredytu określonego w (...) na wypłatę w PLN. W konsekwencji nie da się ustalić kwoty kredytu w walucie wykonania zobowiązania, a brak jednoznacznego określenia kwoty kredytu udostępnianego i podlegającego zwrotowi (czy to w postaci ściśle określonej kwoty, czy to przez ściśle i jednoznaczne określenie parametrów do jej ustalenia – np. kursu wymiany) oznacza brak jednego z przedmiotowo istotnych elementów umowy kredytu wskazanych w art. 69 pr. bank. Brak jednego z takich elementów oznacza, że umowa jest niezgodna z art. 69 pr. bank. i tym samym sprzeczna z prawem i z tego względu nieważna (art. 58 k.c.). Nieważność umowy oznacza, że nie istnieje stosunek zobowiązaniowy między stronami, jaki miałby powstać w wyniku jej zawarcia.

Dodać należy, że wobec pierwotnej wady przedmiotowej umowy, aneks zawarty w roku 2014 nie mógł wywrzeć zamierzonego skutku. Skoro mechanizm indeksacji został w praktyce od początku uznany za bezskuteczny, to nie mogła skutecznie sanować go kolejna blankietowa umowa, zawarta w warunkach braku świadomości kredytobiorców, co do istoty pierwotnej wadliwości rozwiązań uznanych za abuzywne.

Z podanych przyczyn, na podstawie art. 189 Kodeksu postępowania cywilnego (k.p.c.) w związku z art. 58 § 1 k.c. i art. 69 pr. bank, powództwo o ustalenie nieważności umowy stron należało uwzględnić, o czym Sąd orzekł jak w punkcie I sentencji wyroku.

Uwzględnienie tego żądania dezaktualizuje potrzebę odnoszenia się do żądania ewentualnego.

Zgodnie z art. 98 k.p.c. strona przegrywająca proces jest zobowiązana do zwrotu kosztów stronie wygrywającej.

Koszty procesu po stronie powodów obejmowały uiszczoną opłatę od pozwu (1.000 zł), opłatę za pełnomocnictwo (34 zł), wynagrodzenie pełnomocnika (advokata) w stawce wynikającej z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (5.400 zł).

Zważywszy, że powództwo uwzględniono w całości, zgodnie z art. 98 k.p.c. na rzecz powodów zasądzono zatem od pozwanego koszty procesu w łącznej kwocie 6.434 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku.